

Nro.

123.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 27go Sierpnia 1794.

Gazety CXVI.

AUSTRYA.

Zdarzenia Woienne.

Xiąże *Sasko - Ciszynski* z główney
kwatery *Schmetzingen* pod 17. Sierpnia
donosi: że Jenerał *Blankenstein* d. 7. wi-
dząc, iż stanowisko *Grevenmacher* od nie-
przyaciela opanowane zostało, osądził
za rzecz potrzebną ku lewemu brzegowi
Mozelli się ruszyć, i stanowiska *Wasser-
blich* i *Lauer* obiać, i lubo był ieszcze
tegoż samego wieczora tam od nieprzy-
iaciela attakowany, na mężnieyszy ie-
dnak dał mu odpor. Aże *Mozella* bardzo
by-

była płytka, i t \acute{e} m sam \acute{e} m prawie skrzy-
dło pod Jenerałem *Mercandin* pod *Merz-*
kirchen na niebezpieczeństwo wystawione
było, dla tego opuściwszy wspomniane
stanowisko, Jenerał *Mercandin* do *Con-*
saar-Brücke się usunął.

Dnia 7. Forpoczty Jenerała *Blanken-*
stein, aż po *Cers* były odparte, i zaraz
atakował nieprzyjaciel z największą za-
iadłością stanowisko *Bellingen*, które
walecznie bronione było tak, że nieprzy-
jaciel ze stratą musiał się reysterować.

Że atoli Nieprzyjaciel z wielką po-
tęgą przy *Tavern* z doliny *Mannerbach-*
skzey ku *Consaar-Brücke* się był posu-
nął; i dnia 8, naś z stanowiska *Wasser-*
billich po długim, opieraniu się wypar-
ci zostali, a nieprzyjaciel także opano-
wał *Igel*, dla tego przymuszony był Je-
nerał *Blankenstein*, iżby tak z prawey,
iako też i z lewey strony odciętym nie-
został, obić pozycyę na pagórkach czę-
ścią przed, częścią za *Tremirem*, a w
nocy z 8. dnia na 9. reysterować się ku
Hetzeradt.

Przy wysłaniu *Rapportu* tego liczba
i \acute{e} szc \acute{z} e straconych niebyła wiadoma, nie-
przyjaciel iednak mieć musiał stratę dale-
ko większą, poniewa \acute{z} owe stanowiska
niezmierną zadalczywością i nacieraniem
nam wydarte były.

lieb
sefeb
ska
wy

pnia
wsze
wia
cyin
ków
ne
lofu
mies
czlor
nie

adrel
bespi
kilk
Kon
ne b
bn
nemu
od T
czas

z pa

Dnia 10. Jenerał *Blankenstein* w *Wittlich* konfystował, i iezcze był w *Kaiserfesch* niezałożył obozu. Dnia 11. zaś wojska *Pruskie* osiadły *Trarbach*, i brzeg prawy *Mozelli*.

FRANCYA.

W Paryżu od dnia 1go i 2go Sierpnia spokojność już zupełna panuje, wszelakoż Konwencya swe Sessye odprawia nieprzerwanie, a Trybunał rewolucyjny nieprzeſtaie bynajmniey Stronników *Robespierra* sądzić, i pod guillotynę posyłać. D. 30. Lipca doznało tego losu 12. osób, powiększey części Rzemieślników, i kupców, którzy byli członkami municypalności, i za bronienie *Robespierra* banitowani zostali.

Konwencya teraz odbiera zewsząd adreſsy powinſzowania za osądzenie *Robespierra*, a na uboſtwionego przed kilką dniami wſzyſcy miotaia obelgi. W Konwencyi także codziennie przywodozne bywaią dowody okazuiące krwawo lubną Tyrannię iego, tudzież przypisuią onemuż wſzyſtkie okrucieństwa, i frogości, od Trybunału rewolucyjnego, do tych czas pełnione.

Barrere umieiaący ſię łączyć zawſze z partyą mocniejszyą, od dnia 27. naymocniejszy

cniey przeciw *Robespierrowi* piorunnie; i już d. 1. Sierpnia uczynił poprzednią Relacyę imieniem *Deputacyi* Ocalenia o jego zdradzieństwie, przyrzekłszy dokładniejszą uczynić w krótcie.

Konwencya dekretowała dnia 30. Lipca: aby *Deputacye* ocalenia z 12. składała się członków, którychby część 4. co miesiąc się odmieniała. A członek każdy z *Deputacyi* wychodzący po zakończonem urzędowaniu, aż za dwa miesiące mógł bydź znowu obrany; iżby władza tej *Deputacyi* niestała się tak straszną, iak dotychczas, aby tak jedna osoba iaka niezagroziła znowu *RPtey* niebezpieczeństwem.

Prawie wszystkie osoby promouwane przez *Roberspiera* są częścią od urzędów uchylone, częścią na inkwizycyę wzięte. Przeciwnie zaś wielu na wolność wypuszczają aresztowanych przez niego. *Santerre*, *Antonelli*, i inni znowu otrzymali wolność.

Dnia 31. Lipca była elekcya nowych członków *Deputacyi* ocalenia. Obrani są: *Breard*, *Ecbasseriaux*, *Laloi*, *Thüriot*, *Treilbard*. i *Tallien*. Dawnieyszy pozostali *Barrere*, *Collot d'Herbois*, *Billaud-Varennes*, *Prieur*, *Carnot*, i *Lindet*.

Jakobini, którzy się zdawali trzymać z *Robespierrem*, i zaledwie w nieśłąkę u Konwencyi nie wpadli, strapieni będąc tém, iż *Legendre* Zgromadzenie ich był zniósł, i salę zamknął; przyszli dnia 31. do krated Konwencyi dla pojednania się z nią, i byli łaskawie przyjęci; ponieważ zaręczali, że owi dnia 27. zgromadzeni *Jakobini*, *Robespierrowi* sprzyiający, nie byli prawymi ich członkami. Konwencya także była kontenta, iż miała porę odnowienia związku, i zapobieżenia wszelkim rozterkom. Dla tego nayprzednieysze członki Konwencyi znowu Jakobinów installowały, i onymże nie małe dały pochwały. *Legendre* się także usprawiedliwiał z zamknięcia ich sali, i oddania Kłuczków Konwencyi.

Potém mowiono tylko o spisku *Robespiera*, przyrównywając go do *Katyliny*, *Couthona* do *Antoniusza*, a *St. Justa* do *Lepida*, uzurpatorów Rzymskich; ponieważ tak iak oni, chcieli RPtę Francuzką między siebie podzielić.

Na Seßyi dnia 31. Lipca doniosł *Barriere* o wzięciu Fortec *Antwerpji*, *Lillo*, i opanowaniu *Leodyum*.

NIEM-

NIEMCY.

*Ciąg dalszy Proklamacyi Xiążęcia
Koburg.*

Powstancie już kiedyż tedyż cni Mieszkańcy słicznych okolic przy *Mozelli i Kenie*! uzbrojcie się! którzy do broni zdolni jesteście! opanujcie brzegi waszych Rzek, i wasze drogi zastąpcie! konwojujcie nasze Transporty! strzeżcie magazynów naszych, Zbierzcie się tysiącami i walczcie z nami za wasze ołtarze, za wasze domy za waszego Cesarza, za waszą wolność! Nigdy was my za rzeki waszego Kraju nie pociągniemy z sobą, nigdy nieogościmy z ludzi prowincyi waszych; lecz wy tylko strzeżcie naszego tyłu, i granic waszych pilnujcie.

I Zaisie Niemcy! niezawieziemy się zaprawne na was, gdy naszą ufnąć w sposobie myślenia, i we krwi *Niemiechów* położymy. Wszak to już lat trzy znośliśmy Cezarz niezmierny ten wojny ciężar, a dalekie narody walczyły za waszą obronę. Sami więc widzicie, że już teraz na was kolej przyszła, ięcia się broni.

Ja wam iako Wódz wiernego, doświadczonego, i walecznego wojska imieniem mych Narodów przyrzekam: że ściśłą zachowamy dla waszey ochrony karność,
osta-

ostatnią krwi kroplę na waszą lać będziemy szczęśliwość, a życie nasze tak ofiarować za was będziemy, iak do tych czas. My łożyć będziemy wszelkie zabiegi, byście wolni Niemcy nie skłonili swych karków pod topór guillotyny; my usiłować będziemy położyć tamę, iżby spokojnych obywatelów niemieckich obyczajie szlachetne, miła prostota, własność każdego zabezpieczające prawa, i zaspo- kająca Religia; za niesferność, za wy- uzdannność, za zdradzieństwo, za prawny rozboy, i za przykazane niedowiarstwo *Francuzów*, nieposzły w zamianę.

Jeśli by zaś was, podobna, iak wzdychających już w nieszczęściu, z wolności i Religii ogłoconych Niderlandczyków, zdradziecka ślepotą opanować miała; w tedy przymuszeni będziemy za *Ren* się przeprawić, a was zaiadłości nieprzyiacielskiej zostawić; a razem bez wzglę- du wszystko to wydrzeć, coby nieprzy- iaciel dla utrzymywania się swego u was mógł znaleźć. „

Xiąże Koburg Feldmarszał. „

HOLLANDYA.

Armia Francuzka od czaśu wzięcia fortocy *Nieuport* z wielką potęgą do Flan-

Flandryi *Hollenderskiey* wtargnęła, a po opanowaniu *Antmerpii* i *Lillo* weszła także wgląb krajów RPtey. W Flandryi po opanowaniu miasta *Isendycke* i innych w tey okolicy, wziął nieprzyjaciel wyspę *Cadfan* gdzie garnizon tameczny *Hollenderski* zabrawszy w niewolę i 20. armat zdobywszy temż natychmiast zaczęł atakować okręty *Hollenderskie* na *Skaldzie* rzecę znaydujące się żywnością naładowane, i też same z konwojującym woennym okrętem zdobył. Ztąd poszło, że Forteca *Sluys* ze wlszyfikich strón zamknięta i ściśniona, poddać się przymuszona została, a część garnizonu, która się do Zamku schroniła niechcąc się poddać Francuzom, nakoniec, szturmem wziętą, i wyciętą została. Od tego czasu zapewne miasto bogate *Sas van gent* dostało się w ręce Francuzom, ponieważ dnia 4go Sierpnia ich patrole, aż do *Hulst* się-rościagały.

OBWIESZCZENIE.

Zyczący sobie swoje Dzieci w Szkolach zostające na Wikcie i Stancyi ulokować, mają się udać do Kamienicy pod Nrem 50. w Rynku miasta sytuowanej.